

Baza danych o pacjencie niesie zagrożenia

Polskie Radio Jedyńka
22.01.2013



Wojciech Rafał Wiewiórowski, foto: giodo.gov.pl

(nagranie całej rozmowy dostępne pod linkiem

<http://www.polskieradio.pl/7/1691/Artykul/767442,Baza-danych-o-pacjencie-niesie-zagrozenia>)

Tajemnica lekarska opierała się na zaufaniu między pacjentem i lekarzem. Teraz wszystkie informacje trafią do bazy w sieci. Zagrożeniom z tym związanym chce się przyjrzeć GIODO w dniu ochrony danych osobowych.

Wojciech Rafał Wiewiórowski, Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych (GIODO), mówił w Jedyńce, że tworzenie bazy danych w służbie zdrowia ma szczytny cel, np. umożliwi korzystanie z informacji o pacjencie lekarzom w dowolnym miejscu na świecie. Z drugiej strony do bazy dostęp będzie miało wiele osób. Jak zaznaczył, obecnie konstrukcja tajemnicy lekarskiej polega na zaufaniu pacjent-lekarz. Teraz wszystkie informacje będą wrzucane do bazy, rodzi to pewne niebezpieczeństwa.

28 stycznia przypada Europejski Dzień Ochrony Danych Osobowych. Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych (GIODO) organizuje wtedy w Warszawie konferencję, właśnie o ochronie danych osobowych w służbie zdrowia. Czy zakładanie kart może być

niebezpieczne? Wojciech Rafał Wiewiórowski przyznaje, że niebezpieczeństwa są. Pojawia się problem tworzenia dużej bazy, o różnym stopniu zabezpieczenia, zawierającej różnego rodzaju informacje. Stąd konferencja jej poświęcona, właśnie z powodu zagrożeń jaki taka baza niesie.

Wojciech Rafał Wiewiórowski rozmawiał we wtorek w Brukseli na temat ochrony danych osobowych z eurodeputowanymi. Jak powiedział GIODO, PE obraduje nad zmianą ram prawnych dotyczących ochrony danych osobowych. Kilkanaście tematów, które dotyczą ochrony danych, procedowanych jest w komisjach PE.

GIODO zaznaczył, że mamy obecnie starcie dwóch tendencji, z jednej strony chęć uniknięcia kontroli, z drugiej zagrożenia atakami hakerskimi, pedofilią, ochrona dóbr autorskich, zabezpieczenie danych. Wiewiórowski przyznał, że w dyskusji o Internecie są coraz bardziej widoczni partnerzy społeczni. Zniechęcał do patrzenia na problemy Internetu przez pryzmat walk politycznych, jest to w jego ocenie problem przede wszystkim filozoficzny.

Toczy się dyskusja dotycząca prawa do zapomnienia, to znaczy wycofywania pewnych danych o sobie z Internetu. Wojciech Rafał Wiewiórowski mówi, że jest kilka problemów z tym związanych. Uważa, że lepiej nałożyć zobowiązania do pomagania ludziom w usuwaniu tych informacji, niż wprowadzania sztywnych reguł.

Rozmawiała Zuzanna Dąbrowska

agkm